

Noc świętojańska na Wzgórzu Zamkowym

Data publikacji: 24.06.2017 17:00

Obraz, słowo, dźwięki i inne zmysły - a to wszystko na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie. Wczoraj (23.06) z okazji nocy świętojańskiej zorganizowano Noc Słowa. To nowa propozycja Zamku Cieszyn oraz Wzgórza 23.

W związku z tzw. przesileniem letnim organizowane są różnego rodzaju spotkania, zabawy i festyny. Noc świętojańska, pod hasłem Noc Słowa, postanowiono uczcić również w Cieszynie, a dokładnie na Wzgórzu Zamkowym, które wczoraj (23.06) tętniło życiem do późnych godzin wieczornych.

Noc Słowa wyrosła z pomysłu żeby zjednoczyć ze sobą wszystkich twórców, artystów regionalnych, choć mamy też osoby spoza regionu. Chcieliśmy, aby mogli się zaprezentować pod jednym wspólnym hasłem. Początkowo brano pod uwagę inny termin. Miała to być Wielka Sobota. Doszliśmy jednak do wniosku, że są to święta rodzinne i trudno byłoby pewnie z frekwencją, czy osobami obsługującymi imprezę pod kątem technicznym. Ostatecznie padło więc na noc świętojańską. Chcieliśmy jednak, aby to wydarzenie różniło się od tych imprez, które organizowane są w noc świętojańską w całej Polsce. To tak naprawdę festyny, my chcieliśmy, aby była to uczta dla ducha – mówiła w rozmowie z naszą redakcją Aneta Kubiak, która wspólnie z Jolantą Wozimko oraz we współpracy z Zamkiem Cieszyn, jest organizatorem tego wydarzenia.

Aneta Kubiak zwróciła również uwagę na samą nazwę imprezy. ***Noc Słowa wyrosła najpierw z nocy świętojańskiej, później nocy słowiańskiej. W międzyczasie pojawiły się jeszcze inne całkiem już poetyckie nazwy np. świętonoc, ale ostatecznie wybraliśmy Noc Słowa. Mamy nadzieję, że wydarzenie to będzie kontynuowane*** – zaznaczyła Kubiak.

Noc Słowa została podzielona na różne tematycznie bloki, gdzie każdy duży, jak i mały mógł znaleźć coś dla siebie. Nawiązano również do zwyczajów i obrzędów słowiańskich związanych z nocą świętojańską, takich jak: rozpalanie ogniska, wianki, czy poszukiwanie kwiatu paproci. ***Chodziło nam, aby nie tylko było to słowo poetyckie, ale również słowo wyrażane np. przez dźwięk. Muzykom daliśmy zupełną dowolność. Grają co im w duszy gra*** – mówiła Kubiak.

Na Wzgórzu Zamkowym można było tej nocy oglądać obrazy, odbyły się warsztaty kaligrafii, spotkania autorskie, zaś w Rotundzie Dorota Herok zaprezentowała taniec słowa. Zmysły pobudzał również dźwięk. W programie nie zabrakło warsztatów muzycznych, koncertów, a także działań teatralnych w wykonaniu Bogusława Słupczyńskiego oraz Zbigniewa Wałacha.